

Ks. ADAM KUBIŚ

**KSIĄDZ PROFESOR ZWYCZAJNY
DR HAB. STANISŁAW GRZYBEK
W KRAKOWSKIM WYDZIALE TEOLOGICZNYM***

Zaraz na wstępie wypada mi sformułować kilka uwag, które są ważne dla dalszych wywodów. Dotyczą one precyzacji merytorycznej tytułu oraz charakteru niniejszej prelekcji.

Przedstawiony temat oznacza niewątpliwie ograniczenie czy zawężenie tematyczne w prezentacji działalności profesorskiej ks. Stanisława Grzybka, cieszącego się wśród nas radością złotego jubileuszu kapłaństwa i pięćdziesięciolecia pracy naukowej. Praca ta bowiem - jeśli się pominie okolicznościowe występy czy przejściową pomoc - związana jest trwale z kilkoma uczelniami kościelnymi w Polsce. Obok Krakowskiego Wydziału Teologicznego są to jeszcze: Częstochowskie Seminarium Duchowne w Krakowie, Instytut Teologiczny w Częstochowie, Akademia Teologii Katolickiej w Warszawie i Katolicki Uniwersytet Lubelski. Na każdej z tych uczelni ciąży obowiązek wdzięczności względem Czciwego Księdza Jubilata. Częstochowski Instytut Teologiczny właśnie dzisiaj wywiązuje się z tego obowiązku. To, co powiem, będzie pierwszą próbą spojrzenia na obecność ks. Grzybka tylko w Krakowskim Wydziale Teologicznym, co oczywiście organicznie wiąże się z jego działalnością dydaktyczno-naukową i na innych wymienionych uczelniach.

W minionym 50-leciu krakowski Wydział Teologiczny miał chyba najbardziej burzliwą historię swoich prawie 600-letnich dziejów. Do 1954 r. był częścią Uniwersytetu Jagiellońskiego, z tym, że w latach okupacji (1939 - 1945) jego działalność była konspiracyjna i publiczny wyraz na terenie Krakowa znajdowała w zredukowanym do minimum istnieniu częstochowskiego i krakowskiego seminarium duchownego. Z kolei w latach 1954 - 1981 po usunięciu Wydziału Teologicznego z Uniwersytetu Jagiellońskiego Uchwałą Rady Ministrów z 1954 r. i przeniesieniu go do ATK w Warszawie, początkowo, tzn. do

wydania Dekretu przez Kongregację Seminariów i Uniwersytetów 16 XII 1959 r. nie było wiadomo, jakie stanowisko zajmie ostatecznie Kościół w tej sprawie. Dopiero ten Dekret stwierdził dalsze istnienie Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie na forum kościelnym. I wreszcie, w związku z erekcją 8 XII 1981 r. Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie, Wydział Teologiczny stał się jej częścią, a więc w pewnej mierze sytuacja jego jest aktualnie podobna do sytuacji w ramach Uniwersytetu Jagiellońskiego. Ta właśnie burzliwa historia krakowskiego Wydziału Teologicznego stanowi - że użyję znanego określenia w studiach nad ewangelią - *Sitz im Leben* życia profesorskiego ks. Grzybka. To życie jest zresztą tak integralną częścią Wydziału Teologicznego, że pominięcie ks. Grzybka byłoby po prostu fałszerstwem jego historii. Oczywiście, na różnych jej etapach mamy tutaj do czynienia z więcej lub mniej wiodącą rolą Księdza Profesora. Pokazanie tej roli w jej kluczowych elementach jest głównym zamierzeniem mego referatu.

Pozostaje jeszcze do określenia sposób, w jaki to uczynię. Otóż postanowiłem zrezygnować z opracowania ściśle naukowego dorobku ks. Grzybka. Tego rodzaju opracowania już się zresztą ukazują. ATK uczyniło to na łamach "Studia Theologica Varsaviensia", a Papieska Akademia Teologiczna w "Ruchu Biblijnym i Liturgicznym". W Polskim Towarzystwie Teologicznym w Krakowie jest oddana do druku Księga Pamiątkowa poświęcona ks. prof. St. Grzybkowi. Będą zapewne i inne, gdzie indziej publikowane przyczynki. Ukażą one wkład naszego Profesora w naukę katolicką, zwłaszcza studia biblijne na terenie Polski. Próbę ukazania tego trudu stanowi także referat ks. dra Stanisława Włodarczyka, który wygłosił 19 XII 1988 r. w auli Wyższego Seminarium Duchownego Archidiecezji Krakowskiej na uroczystej sesji poświęconej ks. Grzybkowi (zamieszczony w niniejszym tomie). To, co ja powiem, jest raczej wspomnieniem i świadectwem. Tak się złożyło, że jestem studentem i zarazem kolegą ks. prof. Grzybka w Krakowskim Wydziale Teologicznym. Naznaczone stygmatem osobistych wspomnień świadectwo niejako z natury rzeczy jest subiektywne. Odwołując się wszakże do faktów czy wydarzeń postaram się, by było ono w miarę możliwości i obiektywne, i by stało się przyczynkiem pisanej historii tego Wydziału.

1. WYDZIAŁ TEOLOGICZNY UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO 1933 - 1954

Mówiąc o studiach teologicznych ks. prof. Grzybka na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego trzeba dla obecnego pokolenia studentów teologii Częstochowskiego Seminarium Duchownego zasygnalizować sam sposób ich prowadzenia. Dzisiaj klerycy częstochowscy studiują w seminarium. Ma ono z Wydziałem Teologicznym Papieskiej Akademii Teologicznej umowę o współpracy naukowej, która studentom stwarza możliwość uzyskania magisterium a wykładowcom stopni i tytułów naukowych. Wówczas klerycy byli wprost zapisani na Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jagielloń-

skiego, mieli te same indeksy co studenci świeccy, na wykłady chodzili na uniwersytet, przeważnie do Collegium Novum, tam zdawali egzaminy i uzyskiwali ważne państwowe absolutorium studiów.

Tego rodzaju pięcioletnie studia na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego alumn Częstochowskiego Seminarium Duchownego Stanisław Grzybek odbył w latach 1933 - 1938, przy czym należy odnotować, że na ostatnim roku, tzn. 1937/38 był już asystentem młodszym, jak się to urzędowo nazywało, u znanego biblisty ks. prof. Józefa Archutowskiego. Studia te ks. Grzybek ukończył, jak to się z kolei dzisiaj określa, uzyskując tytuł zawodowy magistra w zakresie teologii katolickiej.

Później przysła siedmioletnia nieobecność ks. mgra Grzybka w Krakowie, spowodowana przede wszystkim II wojną światową. Lata te poświęcił ks. Grzybek pracy duszpasterskiej w częstochowskiej diecezji. Z tego powodu nie wchodzi one tutaj w zakres mojej prelekcji.

Po zakończeniu wojny ks. mgr Grzybek w 1945 r. powrócił do Krakowa, zostając jednym z przełożonych w Częstochowskim Seminarium Duchownym. Równocześnie otrzymał 12 XII 1945 r. *engagement* w charakterze asystenta na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. To był początek drogi, którą ks. Grzybek odtąd aż do dzisiaj wytrwale kroczy.

Na tej drodze osobiście zostałem obdarowany "łaską spotkania" z ks. Grzybkim. W roku akademickim 1948/49 miał on m.in. z pierwszym rokiem lektorat z języka hebrajskiego i greckiego. Ten wówczas młody kapłan został mi w pamięci jako zawsze starannie ubrany, nigdy nie smutny i niezmiernie uprzejmy. To, że był jeszcze początkującym naukowcem dawało o sobie znać, ponieważ na stawiane sobie pytania o znaczenie tego czy innego "słówka obcego" był niekiedy zmuszony sięgać do słowników, które zawsze ze sobą przynosił. Oprócz lektoratu z języków biblijnych ks. Grzybek miał na Wydziale Teologicznym w owym czasie m.in. wykłady z archeologii chrześcijańskiej, wstępu do teologii i z Pisma św. Rozkład ich był różny w różnych latach. Rezygnując tutaj z prezentacji szczegółowej harmonogramu zajęć, powiem tylko ogólnie, że przybierały one na znaczeniu w miarę postępów w jego promocji naukowej. W promocji tej należy odnotować dwa wydarzenia, a mianowicie: doktorat i habilitację.

W kalendarium życia Karola Wojtyły pod datą 2 XII 1948 r. czytamy: "Na posiedzeniu zwyczajnym Rada Wydziału Teologicznego postanowiła jednogłośnie przyjęcie prac doktorskich ks. Grzybka i ks. Wojtyły". Doktorat swój ks. Grzybek pisał pod kierunkiem ks. prof. Aleksiego Klawka, który do Krakowa po wojnie przyszedł z Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Tytuł pracy doktorskiej brzmiał: *Księga Estery. Przekład, komentarz i problematyka teologiczna*.

Habilitacja ks. dra S. Grzybka z zakresu Pisma św. Starego Testamentu odbyła się na podstawie rozprawy zatytułowanej: *Pieśń Debory w świetle krytyki tekstu* w czerwcu 1953 r. Wybaczy Ksiądz Jubilat, że ujawnię etapy tego przełomowego wydarzenia, bo takim jest habilitacja w pracy naukowej. 1 VI 1953 r. zostały przez Radę Wydziału Teologicznego omówione i przyjęte per-

sonalia kandydata oraz wyznaczono trzech recenzentów pracy: księży profesorów Aleksego Klawka i Piotra Stacha z Wydziału Teologicznego oraz p. prof. Tadeusza Lewickiego z Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Jagiellońskiego. Na posiedzeniu tejże Rady 23 VI 1953 r. miało miejsce odczytanie recenzji i głosowanie nad recenzjami. Wreszcie nadszedł dzień 30 VI 1953 r., kiedy to ks. dr Grzybek, obok, dzisiaj już śp. ks. Władysława Smereki, wygłosił wykład habilitacyjny pt. *Rola tzw. Sędziów w Izraelu*, na nadzwyczajnym posiedzeniu Rady Wydziału Teologicznego. Za przyjęciem wniosku oraz udzieleniem *veniam legendi* dla studium biblijnego Starego Testamentu na 12 członków Rady za wnioskiem opowiedziało się 12 głosujących. A więc wniosek przyjęto jednomyślnie.

Jeżeli chodzi o tytuły naukowe profesora nadzwyczajnego i profesora zwyczajnego ks. doc. Stanisława Grzybka, to się nimi bliżej nie zajmuję, ponieważ dotyczące ich przewody zostały przeprowadzone na Wydziale Teologicznym Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie. Papieski Wydział Teologiczny w Krakowie respektując te przewody, ograniczał się tylko do zatrudnienia ks. Grzybka na przyznanych mu tam tytułach profesorskich.

I jeszcze jedno wydarzenie należy zauważyć w omawianym okresie, którego skutki późniejsze okazały się wprost błogostawieństwem Bożym dla polskiego środowiska teologicznego w ogóle, a krakowskiego w szczególności. W 1948 r. zaczął się ukazywać w Krakowie "Ruch Biblijny i Liturgiczny". Redagowali go ludzie związani z Wydziałem Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego, zwłaszcza bibliści. Polskie Towarzystwo Teologiczne jest tylko jego wydawcą. Nazwisko ks. S. Grzybka figurowało wówczas wśród członków sekretariatu tego czasopisma. W połowie lat pięćdziesiątych, które przejdą do historii jako najbardziej ciężkie i mroczne dla polskiej teologii, ks. Grzybek uratował egzystencję "Ruchu Biblijnego i Liturgicznego" w Krakowie. Będąc jego redaktorem naczelnym przez dziesiątki lat i obecnie nadal wchodząc do zespołu redakcyjnego, ks. prof. Grzybek należy do tych ludzi, którzy trwale się zapisali na polu udostępnienia duchowieństwu polskiemu Biblii i liturgii Kościoła. Osobiście sądzę, że jest to wydarzenie o tak doniosłym znaczeniu, że zasługuje na odrębne opracowanie monograficzne, które należy podjąć, ponieważ wpisało się w historię teologii katolickiej w Polsce.

2. PAPIESKI WYDZIAŁ TEOLOGICZNY 1954 - 1981

Kiedy 11 VIII 1954 r. Rada Ministrów PRL podjęła uchwałę o oddzieleniu Wydziału Teologicznego z Uniwersytetu Jagiellońskiego i przeniesieniu go do Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie, powstała w Krakowie "groźna" próżnia na odcinku wyższego szkolnictwa teologicznego. Były to zresztą czasy bardzo ciężkie dla Kościoła, że wymienię pobyt kard. S. Wyszyńskiego w więzieniu, czy odosobnienie biskupów krakowskich E. Baziaka i S. Rosponda. Diecezją krakowską rządził tymczasowo wikariusz kapitulny bp F. Jop z Sandomierza. Na temat Wydziału Teologicznego właściwie lękano się mówić. Wiado-

mo było tylko, że Stolica Apostolska, co znajdowało wyraz na łamach "L'Osservatore Romano", wyraziła się z dezaprobatą o jego likwidacji w Krakowie.

W tej sytuacji alumni, którzy studiowali na Wydziale Teologicznym, kontynuowali swoje studia w seminariach duchownych pod kierunkiem tych samych profesorów; początkowo łącznie, jak na Uniwersytecie Jagiellońskim, potem oddzielnie - każde seminarium dla siebie. I ten stan faktyczny trwa właściwie do dzisiaj, z tym, że Śląskie Seminarium Duchowne, które wówczas także było w Krakowie, od kilku lat znajduje się w Katowicach. Niemniej z czasem nadeszła także istotna precyzacja tej niejasnej kanonicznie sytuacji ze strony Kościoła. 16 XII 1959 r. - jak już wzmiankowałem - Stolica Apostolska powzięła decyzję o dalszym trwaniu Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego przy Archidiecezjalnym Seminarium Duchownym w Krakowie. Tak więc studia w tymże seminarium zostały uznane kanonicznie za akademickie.

Ale jak wiadomo, przekształcenie decyzji prawnych w realny konkret życia jest procesem zazwyczaj powolnym i trudnym. Tak było i w przypadku określenia wzajemnych relacji pomiędzy Krakowskim Seminarium Duchownym i Papieskim - bo odtąd mimo braku formalnego pozwolenia poczęto mu nadawać to określenie - Wydziałem Teologicznym. Będąc zarazem rektorem seminarium i dziekanem Wydziału, ks. prof. dr E. Florkowski nie za bardzo w konkretnych decyzjach widział różnorodność swych funkcji. Usamodzielnienie Papieskiego Wydziału Teologicznego w Krakowie w faktycznie autonomiczną wyższą uczelnię dokonało się dopiero pod kierownictwem ks. prof. S. Grzybka jako dziekana tego Wydziału, podczas dwóch kadencji, a mianowicie w latach 1968 - 1974. Pomagał mu w tym głównie ks. prof. dr hab. Tadeusz Wojciechowski jako prodziekan, choć w latach 1968 - 1971 był i drugi prodziekan, ks. E. Florkowski. Autonomiczny dziekan Wydziału w stosunku do rektora seminarium ukazywał klerykom na co dzień odrębność uczelni, w której studiowali. Mimo że w seminarium - były to już "widzialnie" studia na Papieskim Wydziale Teologicznym.

W tym samym czasie ks. Grzybek był także dziekanem Wydziału Teologicznego Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie. Niewątpliwie tamto dziekanowanie ułatwiało mu warszawskie doświadczenia, tzn. państwową pragmatykę szkolnictwa wyższego przenieść na grunt krakowski i na jej wzór kształtować organizację studiów w Papieskim Wydziale Teologicznym. To właśnie za jego rządów Wydziałem został opracowany pierwszy statut i *ratio studiorum*, czyli akademicka pragmatyka studiów. Czym się to wyrażało w praktyce?

Najważniejszą była z całą pewnością sprawa magisteriów. Początkowo Papieski Wydział Teologiczny w Krakowie, kierując się wytycznymi Konstytucji *Deus scientiarum Dominus* z 1934 r. i przejściowo po *Vaticanum II* obowiązującymi *Normae quaedam* miał prawo nadawania tylko stopnia licencjata. Prawodawstwo rzymskie znało tzw. *bakalaureat*, co się równa polskiemu absolutorium, a nie mówiło o magisterium. Była silna tendencja w Radzie Wydziału, reprezentowana głównie przez śp. ks. prof. dra T. Różyckiego, aby nie wprowadzać tytułu magistra na Wydział. Tytuł został wprowadzony dzięki zdecydo-

wanej postawie ks. kard. K. Wojtyły, który osobiście zaangażował się w dyskusję na ten temat. Za jego dziekanowania zostały nadane także - po raz pierwszy w 1969 r. - stopnie doktorskie. Przy okazji należy powiedzieć, że dotychczas pod kierunkiem ks. prof. Grzybka zostało napisanych w Krakowie 11 doktoratów, a przy 7 dalszych był on recenzentem. Jeżeli wtedy za jego kadencji nie doszło do habilitacji, to na pewno nie z jego "winy". "Nowe", które się tworzyło, było jeszcze za słabe, aby we wszystkich swoich wymiarach się potwierdzić. Po prostu, niekwestionowanych pod żadnym względem kandydatów do habilitacji nie było, a ci, którzy się zgłosili nie byli z kolei na tyle jednoznaczni w swoich osiągnięciach naukowych, żeby istniejąca przeciw habilitacjom "opozycja" w tonie Rady Wydziału nie mogła ich zakwestionować. W każdym razie w dalszych latach ks. Grzybek jest recenzentem 4 habilitacji w Krakowie.

Twórcza rola ks. Dziekana Grzybka - mowa dalej o latach 1968 - 1974 - w kształtowaniu się Papieskiego Wydziału Teologicznego w Krakowie wyraziła się w podpisanych umowach o współpracy naukowej tegoż Wydziału z diecezjalnymi i zakonnymi seminariami duchownymi. Tego rodzaju umowy ks. Dziekan podpisał z Częstochowskim Seminarium Duchownym w Krakowie, Wyższym Śląskim Seminarium Duchownym w Krakowie, Instytutem Teologicznym w Tarnowie, Instytutem Teologicznym Księży Misjonarzy w Krakowie. Za jego dziekanowania nastąpiło także w 1974 r., zatwierdzone przez Stolicę Apostolską, powiązanie Międzyzakonnego Wyższego Instytutu Katechetycznego, którym kierują SS. Urszulanki UR, z Papieskim Wydziałem Teologicznym w Krakowie. Obecnie Wydział Teologiczny posiada aż 18 takich umów. Jak na owe czasy umowy stanowiły niestychane *novum*. Koncepcja umów umożliwiła zdobycie kandydatom do kapłaństwa w ich własnych seminariach czy instytutach akademickich tytułu magistra i wszystkiego tego, co z nim jest związane, a więc proporcjonalny poziom wykształcenia teologicznego oraz status człowieka z wyższym wykształceniem, co dla społecznej pozycji księdza nie pozostaje bez znaczenia w oczach wiernych. Zmusza to także i wykładowców seminariów do stałego wysiłku intelektualnego podczas pełnienia zajęć profesorskich. Dodam tutaj od razu, że ks. Grzybek, tym razem już jako dziekan Wydziału Teologicznego Papieskiej Akademii Teologicznej w 1984 r. wraz z władzami Akademii, starał się o zgodę Kongregacji Nauczania Katolickiego, która pozwala na promowanie docentów oraz profesorów w instytucjach posiadających umowę z Akademią w Krakowie. Na terenie Metropolii Krakowskiej umowy przyniosły niezwykłą komunę i komunikację zarazem w dziedzinie pracy dydaktyczno-badawczej. To, co się na tym odcinku stało w Krakowie, służy obecnie za wzór w całej Polsce, który już jest realizowany, bądź też zamierza się go wprowadzić w życie.

Dalszy rozwój Papieskiego Wydziału Teologicznego w Krakowie za ośmioletniej kadencji dziekanowania (1974 - 1982) ks. prof. dra hab. M. Jaworskiego, obecnie biskupa i administratora apostolskiego w Lubaczowie był, że użyję obrazowego porównania, tylko rozbudową i wykańczaniem gmachu, który w zarysach został wzniesiony przez ks. dziekana Grzybka. Oczywiście, nie wolno tutaj zapominać o roli, jaką w tym względzie odegrał kard. Karol Wojtyła. Bez

jego koncepcji, zaangażowania i autorytetu nikt w Polsce tych rzeczy by nie dokonał.

3. WYDZIAŁ TEOLOGICZNY PAPIESKIEJ AKADEMII TEOLOGICZNEJ 1982 - 1985

Mając na uwadze rozwój nauki katolickiej w Polsce, papież Jan Paweł II ustanowił i erygował decyzją *Motu proprio* "Beata Hedvigis" z 8 XII 1981 r. Papieską Akademię Teologiczną w Krakowie, składającą się z trzech wydziałów kościelnych, a mianowicie: Św. Teologii, Filozofii i Historii Kościoła, która się rządzi prawami akademickimi Kościoła, zwłaszcza Konstytucją Apostolską *Sapientia christiana* oraz własnym statutem i innymi prawowymi zarządzeniami. W dniu 11 VI 1982 r. w rezydencji biskupiej w obecności kard. Fr. Macharskiego, pod przewodnictwem ks. prof. dra hab. M. Jaworskiego, ówczesnego dziekana Papieskiego Wydziału Teologicznego w Krakowie, dokonał się podział grona profesorskiego na samodzielne grupy, które stały się odpowiednio radami trzech wydziałów Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie. Rady te ukonstytuowały swe władze wydziałowe i senat, który wybrał rektora i prorektora Akademii.

Byłem wtedy uczestnikiem wyborów na Wydziale Teologicznym. Wyborom przewodniczył o. prof. dr A. Jankowski z Tyńca. Liczących się kandydatów było kilku. Tajnych i wolnych głosowań też było kilka. Wybory te dosłownie "wygrał" ks. prof. Stanisław Grzybek, zostając pierwszym dziekanem Wydziału Teologicznego Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie. Dzięki temu stał się on także jedną z głównych osobistości pierwszej generacji władz tej uczelni.

Mimo, że Wydział Teologiczny utracił profesorów filozofii i historii Kościoła, w ramach Papieskiej Akademii Teologicznej jest to największy wydział i takim pozostaje do dzisiaj. Rządy ks. Dziekana Grzybka (1982 - 1985) tę pozycję Wydziału Teologicznego nie tylko potwierdziły, ale jeszcze w większym stopniu rozbudowały i ugruntowały. Wydrukowana na KUL-u, pod auspicjami Rady Naukowej Episkopatu Polski, publikacja, która stanowi "Katalog prac naukowych powstałych na wyższych uczelniach katolickich w Polsce 1983 - 1986" - chodzi o prace habilitacyjne, doktorskie, licencjackie i magisterskie - pokazuje, że Wydział Teologiczny Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie ustępuje tylko Wydziałowi Teologicznemu KUL-u, dystansując zarazem bardzo istotnie wszystkie inne wydziały teologiczne w Polsce, w tym także Wydział Teologiczny ATK z Warszawy. Ta olbrzymia praca Wydziału Teologicznego we współpracy z kilkunastoma seminariami duchownymi i zakonnymi, którą ukazuje wspomniana książka, dokonała się pod kierownictwem i przy współpracy ks. Dziekana Grzybka.

Nie wchodząc w szczegóły działalności dydaktyczno-naukowej Wydziału Teologicznej Papieskiej Akademii Teologicznej nie mogę tutaj pominąć tego, co ks. prof. Grzybek zdołał wówczas na odcinku współpracy krakowskiego

Wydziału Teologicznego z diecezją częstochowską. Była już wzmiankowana tutaj umowa, jaką zawarły za jego dziekanowania Papieski Wydział Teologiczny i Częstochowskie Seminarium Duchowne w Krakowie.

W tym czasie oba te ośrodki kościelne, tzn. częstochowski i krakowski, poczęły szukać możliwości współpracy dydaktyczno-naukowej również w nieco innym wymiarze, wiążącym się z potrzebą ciągłego dokształcania duchowieństwa, zalecanego w sposób szczególny przez Sobór Watykański II oraz formacji teologicznej katolików świeckich związanych z duszpasterstwem. Nie posiadając gotowych wzorów, starano się dopracować nowej instytucjonalnej formy w tym zakresie, która mieściłaby się w ramach obowiązującego ustawodawstwa kościelnego i wychodziła zarazem naprzeciw potrzebom aktualnej sytuacji Kościoła w Polsce. Model instytutu stosowany w uczelniach państwowych wydał się tutaj być najbardziej wskazany. Instytut taki został utworzony dzięki bezgranicznemu poświęceniu i różnorodnym zabiegom ks. prof. Grzybka, i był obdarzony różnymi nazwami, o które zresztą niejednokrotnie spierano się na radach Papieskiego Wydziału Teologicznego. W Częstochowie dało to początek dwóm różnym formom kształcenia teologicznego, które także na dwa różne sposoby aktualnie są związane z Wydziałem Teologicznym Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie.

I tak studia licencjackie dla księży w statutach Akademii czekających na zatwierdzenie przez Stolicę Apostolską, zostały określone jako Sekcja Eklezjologiczno-Mariologiczna Wydziału Teologicznego PAT działająca w Częstochowie. Studia w ramach wspomnianej Sekcji dają księżom zatrudnionym w duszpasterstwie szansę zdobycia stopnia licencjata.

Natomiast teologiczne studia podstawowe dla katolików świeckich i sióstr zakonnych zostały zorganizowane jako Instytut Teologiczny w Częstochowie, który zawarł umowę o współpracy naukowej z Wydziałem Teologicznym PAT w Krakowie, która to umowa po raz pierwszy została zatwierdzona przez Kongregację Nauczania Katolickiego 30 I 1982 r. W liście zatwierdzającym umowę do kard. Fr. Macharskiego Kongregacja wyraźnie zaznacza, że jest to rzecz nowa w dotychczasowej praktyce papieskich uczelni na terenie Polski. Właśnie to *novum* i brak doświadczeń tłumaczą wszystkie perypetie, jakie miała diecezja częstochowska z zatwierdzeniem Instytutu Teologicznego przez Stolicę Apostolską.

Umowy, jakie Papieska Akademia Teologiczna ma zawarte z różnymi instytucjami dydaktyczno-naukowymi, opierają się na zasadzie akademickiego powiązania (*academice nectere*). Zasada ta oznacza niezależność i autonomię współpracujących ze sobą instytucji, z tym, że odnoszą się one do różnych spraw. W aplikacji do Częstochowskiego Seminarium Duchownego i Instytutu Teologicznego w Częstochowie oznacza to ich samodzielność strukturalno-dydaktyczną oraz ekonomiczną. Wraz z Sekcją Eklezjologiczno-Maryjną dają one diecezji częstochowskiej możliwość posiadania wyższego szkolnictwa kościelnego o zróżnicowanym statusie kanonicznym. Jest to - bez przesady mówię - dziedzictwo, które swej diecezji zostawia także ks. prof. Grzybek. Formalnie poświadczają to teksty pierwszych umów, na których wszędzie widnieje

jego własnoręczny podpis. Jest to także dziedzictwo, które w przyszłości - obecnie nam nieznaney - może w sprzyjających warunkach przekształcić się w pełni samodzielną wyższą uczelnię kościelną w Częstochowie.

4. SEKCJA WYDAWNICZA POLSKIEGO TOWARZYSTWA TEOLOGICZNEGO W KRAKOWIE

Całkiem specjalna wdzięczność należy się ks. prof. St. Grzybkowi ze strony krakowskiego środowiska teologicznego w zakresie spraw wydawniczych. Wiadomo bowiem, że nie ma uczelni bez publikacji. Uczelnią jest uczelnią i okazuje się taką poprzez osiągnięcia dydaktyczno-naukowe, które zostają utrwalone na piśmie w druku. Sytuacja krakowskiego Wydziału Teologicznego i obecnie Papieskiej Akademii Teologicznej pod tym względem była i pozostaje tragiczna. Nie będąc uczelnią uznawaną przez państwo, nie może posiadać pod własnym szyldem wydawnictwa. Zasługą wprost nieocenioną ks. prof. Grzybka jest, że stworzył Sekcję Wydawniczą PTT. W sytuacji, kiedy nawet nazwa Papieski Wydział Teologiczny czy Papieska Akademia Teologiczna nie mogła być drukowana, działalność wydawnicza PTT pod jego kierunkiem ukazywała w poważnych rozmiarach dorobek piśmienniczy pracowników naukowych tej Uczelni. Periodykiem, który Księdzu - tym razem Redaktorowi Grzybkowi - ma najwięcej do zawdzięczenia, jest ukazujący się - jak już wspomniałem od 1948 r. bez przerwy - dwumiesięcznik "Ruch Biblijny i Liturgiczny". W sumie 40 tomów. W 1969 r. Papieski Wydział Teologiczny w Krakowie rozpoczął wydawać rocznik ściśle naukowy "Analecta Cracoviensia", który obecnie ukazuje się na prawach czasopisma w objętości 35 arkuszy wydawniczych. Jesienią ujrzy światło dzienne tom XX poświęcony papieżowi Janowi Pawłowi II w dziesiątą rocznicę pontyfikatu. Z kolei katalog pozycji książkowych wydanych przez PTT w 1987 r. wylicza 94 samodzielne różnego formatu i rodzaju pozycje książkowe. Jest to pokaźny wydawniczy i naukowy dorobek, który mówi sam za siebie. Ten dorobek uwierzytelnia w oczach Polski, a nawet za granicą Papieską Akademię Teologiczną jako wyższą uczelnię kościelną w Polsce, ponieważ w przeważającej mierze jest dziełem jej pracowników naukowych. Bez sekcji wydawniczej PTT - można to powiedzieć bez obawy przesady - Akademia w opinii publicznej praktycznie by nie istniała. Jeszcze raz ks. prof. Grzybek okazał się tutaj człowiekiem o wyjątkowych, wprost charyzmatycznych, zdolnościach organizatorskich, które istotnie stanowią dzisiaj o rzeczywistości krakowskiej uczelni teologicznej.

*
* *

W ostatnim słowie trzeba mi będzie wrócić do niektórych myśli ze wstępu. Referat mój nie podjął analizy osiągnięć publicystyczno-naukowych ks. prof. St. Grzybka. Do takiej analizy nie czułem się zresztą kompetentny, nie będąc bibliistą z zawodu. Działalność ks. prof. Grzybka rozciąga się zresztą i na inne uczelnie Polski, zwłaszcza ATK w Warszawie, gdzie ks. Grzybek był przez wiele lat profesorem i przez 4 kadencje (12 lat) wicedziekanem Wydziału Teologicznego. Na KUL-u prowadził wykłady zlecone w latach 1959 - 1963. Sądzę, że na osobne opracowanie monograficzne zasługuje praca duszpasterska ks. prof. Grzybka: te wprost "niezliczone" serie rekolekcji i kazań okolicznościowych, zamieszczanych w licznych publikacjach książkowych - nie wymieniając już normalnej pracy duszpasterskiej w kościele SS. Felicjanek w Krakowie, czy na Woli Justowskiej - Kraków, a nawet za granicą. Chyba nikt, kto prof. Grzybka prosił o posługę duszpasterską - chrztu, ślubu, pogrzebu czy jakąkolwiek inną - nie odszedł odepnięty nieusatisfakcjonowany. Mówili scholastycy: *Bonum est diffisivum sui*. Dobro nie może pozostać samo. Ono z natury swojej obdarowuje. Ks. prof. St. Grzybek wśród nas - oczywiście, o ile jest to na miarę ludzką możliwe - był zawsze i pozostaje personifikacją dobroci, dobra.

Moje wystąpienie jest świadectwem: świadectwem studenta, księdza, profesora, kolegi. Nie chciałbym wszakże, by moje świadectwo było tylko na tej płaszczyźnie widziane. Występuję także jako prorektor Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie. Jest to więc i świadectwo uczelni, którą z urzędu reprezentuję.

Uczelninę od wieków zwykło się nazywać "matką". *Alma Mater*. Matka żywicielka swojemu Synowi, którego wykarmiła, składa obecnie przeze mnie wyrazy wdzięczności, uznania i hołdu - Tobie, Księżu Profesorze! Ta Matka nie może Cię zapomnieć, bo w jej annałach zapisałeś się złotymi zgłoskami! Więcej powiem! Jak dobry syn, wszystko zrobiłeś na ile Cię tylko było stać, żeby życie tej Matki ratować. I jeżeli ona dzisiaj żyje i żyć będzie w przyszłości jest to także Twoje dzieło. Świadectwo, które składam, jest świadectwem Matki - Papieskiej Akademii Teologicznej, dobremu zasłużonemu Synowi.

* Referat wygłoszony 12 VI 1988 r. na uroczystości Złotego Jubileuszu Kapłaństwa ks. infułata profesora Stanisława Grzybka w Częstochowskim Seminarium Duchownym w Krakowie. Wygłoszenie zostało powtórzone przez autora 8 X 1988 r. w Instytucie Teologicznym w Częstochowie i 19 XII 1988 r. na uroczystym posiedzeniu Rady Wydziału Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie w auli Wyższego Seminarium Duchownego Archidiecezji Krakowskiej.